

Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adras Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Radakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ūmowy.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda —
2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ūdwaja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Aboje raboje.

(Zamiest adkazu „Dzienniku Wilenskamu“
i p. Hołuwcy.)

Apošnim časam u sprawie biełaruskaj zabi-
rali hołas dwa dawoli skrajnyja (skrajnyja da sia-
bie, ale nie da nas) polskija palityčnyja kirunki:
„Dziennik Wilenski“ ū troch numarach u staćci:
„Upadek biełoruskiego piemontu“ i T. Hołuwka
ū sojmawaj mowie 9 lutaha siol. h.

Raźmiery „Biełaruskaj Krynicy“, adzinaj
niezależnaj biełaruskaj u Zachodniaj Biełarusi
hazety, nie pazwalajuć na toje, kab u adpawied-
ny čas i asobnaj staćcioj adbiwać warożyja ataki
našych worahaŭ. Dziela hetaha prychođizca ra-
bić heta tak, jak wypadaje — časami dawoli
poznaj i ū skaročanaj formie.

Dyk ab što-ž idzie henym dwum polskim
hałasom u biełaruskaj sprawie?

„Dziennik Wileński“ ū uspomnienaj staćci
piša: „...Bałšawiki biełaruskaje narodnaje žyćcio
ū Miensku, jaki mnohija biełarusy ličyli biełar-
uskim piemontam, razhramili dazwańnia. Fakt
hety dla Polšcy maje pieršaradnaje palityčnaje
značeńnie. Bałšawiki ūžo pierastali licytawać biełar-
uskaj sprawaj Polšču, a hetym samym u tej-
ža sprawie dali palakam wolnuju ruku. Słowam,
ašukanskaja sawieckaja palityka adnosna biełar-
usaŭ skončyłaasia, a polskaja ū hetaj sprawie
palityka, jak była zaŭsiody tolerancyjnaja, spry-
jajučaja biełarusam, takoj i astalaasia, dy apoš-
nim časam jašče bolš paprawilasja, stanowiačy-
sia ūžo aź zanadta tolerancyjnaj. Pad polskim
apiakunčym kryłom biełarusy majuć mnoha
pačatkawych škoł, dźwiom biełaruskim himna-
zijam nadanyja prawy i majuć jany stajaja
ŭradawija zapamohi, u Uniwersytecie Scia-
pana Batury wučycca bolš sotni biełaruskaj
moładzi, jakaja arhanizawany ū swoj asobny sa-
juz, u tej-ža Wilni zasnowana niadaŭna biełarusk-
aja dziaŭžaŭnaja wučycielskaja seminaryja, a tak-
ža isnuje prawasłaŭnaja duchoŭnaja seminaryja,
jakaja haduje prawasłaŭnaje duchawienstwa, ka-
toraje abstažuje relihiijnaja patreby biełaruskaha
nasialeńnia...”

Dyk woś jak — pawodle „Dziennika Wi-
lenskaha“ — žywiecca biełarusam u Polščy. A
my hetaha i nia bačyli i nia wiedali! Akazwajec-
ca, — biełarusy majuć šmat swaich biełaruskich
pačatkawych škoł, a my tut, siedziačy ū Wilni,
uščiaž biadujem, što ich badaj susim niama.
Heta widać našy wiaskowyja karespondenty nla-
praŭdu nam pišuć ab sprawie biełaruskaj škoły.
A moža pan redaktor „Dziennika Wilenskaha“
pisaŭ ab biełaruskich škołach, budučy ū dobrym
miasajednym nastroi, dyk i wyšla tak ščaśliwa
dla biełarusau? Ale žarty na bok! I lharstwa ma-
je swaje hranicy! — A woś dźwie biełaruskija
himnazii dyk sapraŭdy isnujuć i prawy i ŭrada-
wija dapamohi majuć. Ale niachaj-ža „Dzienni-
ku Wil.“ budzie wiedama, što biełaruskamu
dwuchmiljonnamu narodu ū Polščy, jaki niasie
časta niepasilnyja dziaŭžaŭnyja ciažary, naležyca
niečaha „krychu“ bolš i niachaj jamu budzie
wiedama takža i toje, što hetyja dźwie biełaru-
skija himnazii isnujuć za cenu duży biełaruskaha
narodu, prawy jakoha ūstupajuć palakom tyja
biełarуска-sanacyijnaja dziejačy, pad upływam ja-
kich znachodziacca henija biełaruskija himnazii. —
Nia polskaja takža zasluha i laska, što ū uni-
wersytecie ū Wilni wučycca bolš sotni biełaru-
skich studentaŭ. Zasluha heta ichnych, pierawa-
na biednych, zamučanych wiakowaj niadolaj,
baćkoŭ, jakija ich wyhadawali i jakija, prahnyja
prašwiety dla dziaćci swaich, addajuć na ich
pracu krywawaha mazala swajho. — Niama tak-
ža što torkać nam u wočy, byccam pladom pol-
skaj da nas tolerancyi, wučycielskaj seminaryjaj
u Wilni. Biełaruskaj hetuju seminaryju nazywa-
je tolki „Dz. Wil.“ Urad biełaruskaj jaje nie nazy-
waje, a tolki dla woka dačaplaje da jaje imia

Carhowyja achwiary kamunistyčnaha teroru.

Samahubstwa praf. Ihnatoŭskaha i Janki Kupaly.

MASKWA 17. (PAT.) — Z Miensku pawiedamlajuć u Maskwu, što zastreliŭsia biełaru-
ski wučony praf. Ihnatoŭski i ciažka raniŭ siabie biełaruskim paet Janka Kupała.

Pryčynaj samahubstwa jość biespraryŭnyja napaści kamunistyčnaj presy, jakaja ūščiaž
prašledawała Ihnatoŭskaha i Kupała za ichniaje narodna-biełaruskaje prakanaŭnie.

Jak wiedama, praf. Ihnatoŭskaha niadaŭna kamunisty wykinuli z Biełaruskaj Akademii
Nawuk u Miensku, a tak-ža i z usich stanowiščau, jakija prad hetym jon zajmaŭ.

Samahubstwa praf. Ihnatoŭskaha i zamach na swajo žyćcio Janki Kupaly pad teroram kamu-
nistaŭ jašče raz pačwiardžaje, z jakoj zajadlaščaj kamunisty prystupili da likwidacyi biełaruskaha
žyćcia.

Apošnija časy — heta historyja biespraryŭnaha dušeńnia biełaruskaha narodnaha ruchu ū
Uschodniaj Biełarusi. Aryšty Łastoŭskaha, Hareckaha, Cwiklewiča, Losika i inš. zaslužanych ludziej
na niwie biełaruskaha narodnaha adradžeńnia i cyničnaja padhatoŭka sudowaha procesu nad imi,
dalej pastupak z praf. Epimach-Šypillam i ūrešcie trahičny krok Ihnatoŭskaha i Janki Kupaly jask-
rawa świedčać, što kamunistyčnyja ŭłady pajšli pa ūsiej linii da žništažeńnia ūsiaho, što jość na-
rodna-biełaruskaje.

Kroŭ praf. Ihnatoŭskaha i piešniara biełaruskaha narodnaha adradžeńnia Janki Kupaly, a tak-
ža maralnaje ciarpieńnie ad kamunistyčnych ździekaŭ uwaźnienych biełarusau i pahroza hałodnaj
śmierci praf. Epimach-Šypille niachaj buduć pieraściorhaj dla biełaruskaha narodu prad kamuni-
stami. Ab hetych faktach biełaruskim narodu pawinien pomnić i dumajem, što ab ich nie zabudziecca
nikoli.

Patryjarchi našaha narodu Fr. Bałušewiča. Jak
hetaja seminaryja apraŭdaje swaju biełaruskasć —
hawaryć pokulšto zarana, heta budučynia pakaža.
Pokulšto nam wiedama ab hetaj seminaryi tolki
toje, što ūžo woś i hod minaje, a dla semina-
rystaŭ biełarusau katalikoŭ relihija nie wykłada-
jecca, bo polskija školnyja ŭłady anijak nia mo-
huć adważycca začwierdzić u seminaryju na wu-
čyciela relihii ksiandza biełarusu z pradstaŭle-
nych dyrektaram seminaryi kandydataŭ, a ūščiaž
šukajuć ksiandza palaka, „umiejučaha“ pa biełar-
usku.* Nie adrečy budzie takža ab seminaryi he-
taj adznačyć i toje, što i jana paŭstała tym-ža za
daraŭim koštam duży biełaruskaj. — Ūrešcie i ab
prawasłaŭnaj duchoŭnaj seminaryi, jak ab asabli-
wym dabradziejstwem polskaj tolerancyi, uspomniŭ
„Dziennik Wil.“ Škada, što dla bukietu nia ūs-
pomniŭ jon ab takoj-ža seminaryi katalickaj, bo
jak adna, tak i druhaja, jak u minuŭšychnie, tak
i ū sučasnaści „hodna“ służyć paniawoleńniu
biełaruskaj narodnaj duży.

Ale hodzie ab hetym čornasociennym
„Dzienniku“. Jon daŭno nam znajomy. Woś pa-
słuchajem lepš, što nam skaža „pastupowy“, „sa-
nacyjny“, „humanny“, „liberalny“ sam pan Ho-
łuwka, wysoki spec ad biełaruskich spraŭ i dab-
radziej „naš“ wialiki.

Pawodle Hołuwki biełarusam ciapiet u Polš-
cy, kali panuje sanacyja, žywiecca nadta dobra. —
Administracyja biesstaronnaja i samaŭrady na
biełaruskich ziemiach pracujuć, jak naležycca.
Ale narod, jak my heta wiedajem, adnak uščiaž
čahości pažadaje lepšaha... nu, ale heta ūžo ta-
kaja čaławieka natural — Pan Hołuwka i jaho
tawaryšy z uradowaha klubu wynaradaŭlać biełar-
usaŭ nia dumajuć, ale jany „nie zaachwočwa-
juć“ biełarusau zakładać swaje ekanamičnyja
i kulturna-prašwietyja arhanizacyi, a zaachwoč-
wajuć ich iści ū polskija. O, my heta zaachwoč-
wańnie wiedajem dobra! — Škoły biełaruskaj
dla biełarusau takža nia treba, lepš dla ich ško-
ła supolnaja polskaja, bo i sami biełarusy swa-
je školy nia choćuć — kaža pan Hołuwka. A
tymčasam usim nam wiedama, što tyja-ž biełar-
usy złažyli ū swaim čacie aź na 412 biełaruskich
škoł deklaracyjaŭ, nia hledziačy na „biessta-

ronnaść“ da ich hetych pačynańniaŭ polskaj ad-
ministracyi. — Wybary prajšli ūdačna dla adzin-
ki, dalaj kaža p. Hołuwka, bo wiedama, biełaru-
skija pasły pašyrali ū swaim narodzie nienawiść
da polskaj dziaŭžaŭnaści, a pan Hołuwka i jaho
tawaryšy z BB iduć da narodu z loboŭju. Nu
tak, nie sumniawajemsia, wy idzicio da našaha
narodu z luboŭju, kab wykarystać jaho, bo luboŭ
roznaja jość. A čamu dla BB sapraŭdy wybary
prašli ūdačna, ab hetym, reč jasna, hawaryć
my nia možam dy i nie patrabujem. Ab hetym
dobra wiedaje narod naš i nas infarmuje. Zaj-
dziecie, panie Hołuwka, da nas u redakcyju,
dyk ab hetaj sprawie pahaworym z wami na ča-
tyry wočy. Na ziemiach biełaruskich palaki taki-
ja-ž haspadary, jak i sami biełarusy, — kali biełar-
uskim narodu isnuje, — zajaŭlaje ūrešcie Hołuw-
ka, bo wojska Rečypaspalitaj polskaj spradwieku
baraniła biełaruskija ziemli ad naježdaŭ tatar
i maskaloŭ. A woś my prywykli na hetu sprawu
hladzieć tak, jak wuča historyja, što biełarusy
i litoŭcy na swaich ziemiach sami siabie barani-
nili. A ci jość biełaruskim narodu — ūžo ciapiet
poznaj sumniawacca. Adnak radzim panu Hołuw-
cy zaŭsiody swaje mowy začynać ad hetaha
sumniwu, dyk tady praščiej jamu pojdzie z he-
naj „ščyraj“ luboŭju da biełaruskaha narodu,
z jakoj jon, jak sam kaža, da jaho idzie.

Woś bačycie, biełarusy, jakuju da was i ab
was, poŭnuju „lubowi“ i „praŭdy“ adžaryŭ mo-
wu ū Sojmie pan pasol Fadziej Hołuwka! Jon
poŭnaja raŭnia panu Johanu Obstu z „Dzienni-
ka Wilenskaha!“

Apošni-ž wysnaŭ — i z sloŭ ab nas pol-
skaj čornaj sotni, orhanam jakoj žjaŭlajecca
„Dzien. Wil.“, i z sloŭ, jakija zradziła apošnim
časam u Sojmie haława Hołuwki — adzin: abo-
je raboje, jany adnolkawy, kali idzie ab dolu
i prawy biełaruskaha narodu. Dyk narod ab he-
tym pawinien wiedać!...

Čytajcie i pašyrajcie

„Biełaruskiju Krynicu“!

*) Pa napisanni hetaha artykułu dawiedwajemsia, što
ūrešcie ū seminaryi im. Fr. B. prefektam naznačany ks.
Bekieš, palak (pryp. Red.)

Z hazet.

„Čysta bielaruskaja partyja.“

Rasiejskaja hazeta „*За Свободу*“ padaje ab aryštach siabroŭ „*Kam. Partyi Zach. Bielaruśi*“ (K.P.Z.B.). Cikawa pahladzieć, jakija heta ludzi „bielaruskija“ kamunisty. Proźwiščy hetych „bielarusau“ takija: Rachela Lewinson, jakuju prazywali „Rochla“; Lew Żuk, pry jakim znajšli šmat praklamacyjaŭ u żydoŭskaj mowie, Fajga Holenholc; Majsiej Kawaleŭski i inšyje.

Jak bačym, K.P.Z.B. heta „čysta bielaruskaja“ partyja, kudy ŭwachodziać takija „bielarusy“ jak Rochla, Fajga, Lew, Majsiej...

Wylezła šyła z... „Kurjera Wilenskaha“.

Niby demokratyčny „*Kur. Wil.*“ haworačy ab škodaści dla polskaj palityki nowaha biskupa dla ŭnijataŭ, ukrainca Čarneckaha, zajaŭlaje, što adnym z hałoŭnych punktaŭ polskaj palityki na ŭschodzie jość usamastojnieńnie kulturalnaha i palityčnaha žyćcia tych narodaŭ, jakija znachodziacca pad uładaj Maskwy... Što datyča narodaŭ, jakija znachodziacca pod Polščaj, to pawodle „*Kur. Wil.*“ treba stawicca prociŭ usialakaj dziejnaści, jakaja jdzie da taho, kab udziaržać i zamacawać upływy ducha i kultury rasiejskaj i... ukraiŭskaj.

Dahetul my čytali ŭ „*Kur. Wil.*“ tolki ab niedapuščañni raźwićcia kultury rasiejskaj, jak dla našaha kraju čužoŭ i pryniesienaj rasiejskimi zachwatnikami, ale ab pieraškadźañni kultury ukraiŭskaj my jašče ad „*Kur. Wil.*“ nia čuli. Ale na hety raz wylezła šyła z miaška! Cikawa tolki, čamu „*Kur. Wil.*“ nia wyraziŭ jasna i adkryta swaich pohladaŭ na kulturu bielaruskuju? Ci ŭważaje, što jaje niama, ci moža, pašla ŭsich sałodkich zajawaŭ ab „tolerancyi“ da „bratniaha“ bielaruskaha narodu, stydna było?

Treba lepš učytywacca.

Wil. hazeta „*Наше Время*“ padała źmiest našaj staćci (Nr. 5 „*B. Kr.*“) pad zahałoŭkam „*Paleski klin*“, ale tak jaje pieraputała, što jana stałasja čytoču „*H. Bp.*“ musić susim niezrozumieła. „*H. Bp.*“ padaje, što Sarnieŭski pawiet

Z Bielaruskaha žyćcia.

Piatnaccatyja ŭhodki śmierci bielaruskaj paetki Ciotki. Sioleta ŭ m-cy lutym minula 15 hadoŭ ad času śmierci bielaruskaj paetki Ciotki, dzieła ŭšanawańnia pamiaćci katoraj Bielaruski Instytut Haspadarki i Kultury ŭ Wilni źbirajecca naładzić adpawiednyja prypaminki.

Panichida pa M. Kabiercy. U niadzielu 15 h. m. u carkwie św. Trojcy ŭ Wilni adpraŭlena była panichida pa pamioršym u Čechasławach M. Kabiercy. Šyrej ab niabošcyku my pisali ŭ Nr. 5 „*B. Kr.*“ s. h.

Miasajed i bliny z wieraščakaj. Wilenskaja bielaruskaja moładź, zhurtawanaja kala Biel. Inst. Hasp. i Kult., sioletni miasajed prawiała karysnymi razryŭkami ŭ wolny ad pracy čas. Niekaliki разоŭ u praciahu miasajedu laździlisja tawaryskija wiečaryny z bielaruskimi narodnymi pieśniami, deklamacyjami, papularnymi hutarkami, hulniami, skokami, a studenty raźwiesialali moładź humarystyčnymi wieršami i „kamunikatami“ ab padziejach starod bielarusau. Najbolš zasłużyŭsia ŭ hetym kirunku stud. medyk J. Malecki.

Miasajed zakončyŭsia ŭ aŭtorak 17 h. m. bielaruskimi blinami z wieraščakaj, lađžanymi Wilenskimi Addziełam Biel. Inst. Hasp. i Kultury. Zyšlasja hramada ludziej. Byli tam inžyniery, rabotniki, wučni, studenty, ksiandzy, mastaki, piśmieŭniki, pasol i fachowyja majstry. Byli mužčyny i žančyny: zamužnija i dzieŭčaty, wučanicy i studentki. Na hety wiečar bielaruskich blinoŭ z wieraščakaj pryšli tak-ža i studenty ukraiŭcy, jakija wučacca ŭ Wilenskimi uniwersytecie.

Bielaruskija žančyny-haspadyni, naplokšy praz cely dzień blinoŭ z wieraščakaj, uhaščali prysutnych nacyjanalnej bielaruskaj patrawaj, a hości—to słuchali deklamacyjaŭ moładzi, čas ad času śpiewu narodnych bielaruskich pieśniaŭ, to

wydzieny z Wałynskaha wajaw. i dałučany da Paleskaha, a tymčasam—nadwarot, bo hety pawiet, jak najbolš ukraiŭski i świedamy, byŭ wydzieny z waj. Paleskaha i dałučany da waj. Wałynskaha. Dyk treba ŭważniej čytać, kab nie pierakručywać.

hutyryli miž saboju chto ab čym. Ureščie moładź puściłasja ŭ skoki, pačynajučy bielaruskaj lawonichaj, pieraplatanyja pryhožymi bielaruskimi pieśniami i deklamacyjami wieršaŭ.

Spektakl—wiečaryna ŭ Wil. Biel. himnazii. U subotu 14 h. m. wučni 5 kl. Wil. Biel. himn. laździli spektakl-wiečarynu. Pastaŭlena była pjesa: „*Na Połackim zamčyščy*“ (inscenizacyja wiadamaha tworcu Janki Kupały „*Son na Kurhanie*“), a tak-ža wykanała baletny addzieł baleryna p. Sawina—Dolskaja. A punktualnaść?... Haspadary spažnilisja z pačatkam na 1 hadz. i 10 min., što ŭžo pry 150 haścioch aznačaje stratu 175 ci pracownych hadzin, abo 22-uch pracownych dzion... Ciarpliwa notujem.

Z Wilenskaha Addziełu B.I.H. i K. Termin pierarehistracyi siabroŭ Addziełu Instytutu kančajecca z dnioŭ 1-ha sakawika siol. h. i ad hetaj daty traciać siłu ŭsiakija nieadnoŭlenyja prawy i prywilei wypływajučyje z siabroŭstwa ŭ Instytucie. Blankiety na pierarehistracyju dostać možna ŭ siabraŭ Uradu Addziełu i ŭ bielaruskaj kniharni „*Pahonia*“ Ludwisarskaja 1.

Z litoŭskaha žyćcia.

„*Na piaredadni wilenskaha synodu*“. Pad hetakim zahałoŭkam „*Vilniaus Rytos*“ 14. II. siol. hodu prypaminaje litoŭskamu hramadźianstwu, što sioleta adbudziecca ŭ Wilni katalicki dyecezyjalny synod i što šmat jość spraŭ, jakija hetamu synodu litwiny pawinny prastawieć. Pradusim — čytajem u hetaj hazecie — treba žwiarnuć uwahu na nawučańnie litoŭskich dzieł relichii ŭ polskich szkołach, dzie ich, zamiest u rodnej mowie litoŭskaj, wučać papolsku. Dalej čytajem tam, što treba pomnić ab sprawie litoŭskaj mowy ŭ kaściele, jakaja pa wyjeździe z Wilni arc. Matulewicia systematyczna ahraničwajecca. Tak napr. tymčasowy biskup Michalkiewič žmienšyŭ litoŭskaje dadatkowaje nabaženstwa na karyść polskaha ŭ Świacianach, a ŭ Raduni skasawaŭ susim, dzie da dźwioch tysiać litoŭcaŭ nia čujuć Słowa Božaha ŭ rodnej mowie. Ciapier-ža, za časaŭ arc. Jałbżykoŭskaha, litoŭskija nabaženstwy ahraničany na karyść polskich: u

Prykładnaja „recenzija.“

U Nr. 3-4 polskaj časopisi „*Sprawy Narodowościowe*“ (Kastyrynik — 1930 h.) źmieščana pamieć inšym recenzija D-ra Krysiŭskaha na niadaŭna wydanuju pracu wiadamaaha našaha nacyjanalnahu, kulturna-aświetnaha i kaścielnaha dziełjača ks. Adama Stankiewiča „*Rodnaja mowa ŭ światyniach*“ (Wilnia — 1929 h.).

Recenzija d-ra Krysiŭskaha wielmi charakternaja dla tej chwalačajsia swajej „ščyraj pryčilnaści“ da mienšaściaoŭ i swajej wysokaj „demokratyčnaj kulturaj“ polskaj inteliŭhencyi, jakaja zhrupawalasja nawakoł hetaha, jak wiadama subydyjawanaha ŭradam, wydańnia.

Praŭdu skazać, dla nas u charaktary hetaj recenzii niama ničoha niespadziawanaha, bo my dobra wiedajem, kali, čamu i jak paŭstała hetaja časopiś, dzieła jakich metaŭ jana wydajecca i jakomu bohu służyć.

Za 4 hady isnawańnia i pracy časopiś hetaja, jakaja aficyjalna stawieć sabie mety biezstaronnaha, nawukowaha „badania spraw narodowościowych“, ci žyćcia nacyjanalnych mienšaściaoŭ, nasamplier ŭ Polščy, sapraŭdy wyświatliła da kanca swajo čysta palityčnaje abličča. Jak paŭstała jana dzieła baračby z wydawanaj zblokawanymi jašče niadaŭna mienšaściami ŭ Polščy časopisaj „*Natio*“, tak i zachawała dahetul hety swoj charakter palityčna-bajawy, jak ni starajecca przykryć jaho tak zwanym „nawukowym aparatom“ abjektywnaści i biezstaronnaści.

Charakternaje, dobra nam usim wiadamaje na „kresach“ słowa „badańnie“ sapraŭdy-ž najlepš čhiba charakteryzuje sposaby „nawukowaha dośledu“ i metady „šukańnia praŭdy“, a tak sama i pašany da čaławiečaj i hramadzkiej asoby mienšaściaoŭ u hetaj „pawažanaj“ časopisi.

Jarkim przykładam tikoŭ imienna „badańnia“ i „šukańnia“ praŭdy žjaŭlajecca recenzija d-ra Krysiŭskaha, z jakoj my niżej i chočam dać paru przykładaŭ da wiadama bielaruskich čytoču. Čaj pabačać, jak tonka i dalikatna robić heta wučony i aświečany waršaŭski doktor.

Nasamplierš pawažanamu krytyku wielmi nie padabalisja tyja pieršyje čatiry raździely knižki Ks. Stankiewiča, u jakich dawodzicca teoretyčna roŭnyja prawy ŭsich mowaŭ, u tym liku, zrazumieła, i bielaruskaj, — na ŭżywańnie ŭ kaściele.

U hetych raździelać haworycca ab mowie nahuŭ u žyćci relichijnym narodaŭ, ab mowach pamieršych i żywych, ab tym, što kaža ab ŭżywańni rodnej mowy ŭ światyniach Światoje Piśańnie i ab tym, jak wučyć ab rodnej mowie ŭ relichijnym žyćci katalicki kaścioł...

Dyk woś duža charakterna dla paważanaha krytyka, što jon ličyć usie hetyja raździely ŭ knižcy lišnimi. Jamu jany „wydajucca nie nieabchodnymi“, jak jon dalikatna wyrażajecca... Čamu? A woś čamu: „roŭnapraŭje hetaje, jak wypływa jučaje z nawuki i adwiečnych zwyčajaŭ Kaścioła, jość faktam tak biazsprečnym, što dawodzić hetuju padstawowuju tezu, na jakoj kaścioł zaŭsiody i ŭsiudnych apiraŭ swaju mišijnuju pracu, nie wydajecca nieabchodnym“...

Sprobujem tutaka „raskryć usie skobki“.

Kożnamu jasna, što ks. Stankiewič pisaŭ swaju pieknuju i patrebnuju knižku nia tolki ŭ metach nawukowych, ale i publicystyčnych, dyj nia tolki dla wiadama rozných wysokich i aświečanych panoŭ, jak pan doktor Krysiŭski, ale pieršym i hałoŭnym čynam dla bielaruskaha narodu.

Knižka nia maje wyklučna nawukowa-hiŭtaryčnaha charakteru. Bo-ž baračba bielaruskaha narodu za rodnuju mowu ŭ światyniach nia tolki jašče nia skončyłasja, ale možna skazać tolki što raspačalasja šyrokim narodna-hramadzki frontam. Tamu jasna, naskolki wažna dać ŭžo ŭsiamu narodu poŭnaje i jasnaje paniaćcie ab poŭni jaho prawoŭ na rodnuju mowu, ab tym, što tyja jaho prawy przyznali i baroniać usie najwyšejšyje dla čaławieka aŭtarytety, jakija tolki jość na ziamli i niebie.

Kożny przyjaciel narodu dobra zrazumieje, jakuju niepieramožnuju siłu daje nacyjanalna-relichijnym imknieńiam i damahańniam narodu, jakoj niazłomanaj robić narodnuju wolu hetaje świedamaje pierakonańnie ab tym, što hetyja prawy narodu przyznany i aświačany samym Boham i Jaho światym Kaściołam... Zrazumieje niahorš i nieprzyjaciel narodu toje, u jakim, miakka kažućy, niekarysnym światle wyświatlajecca pierad wačyma świadamaha swajho prawa narodu rola tych pradžaŭnikoŭ świeckaj i duchownaj ułady, jakija admaŭlajuć narodu hetych jaho biazsprečnych prawoŭ.

Tamu, što sprawa idzie ab baračbie za swaje prawy bielaruskaha narodu ŭ Polščy dyj ab

pieraškodach aźyćciaŭleńnia hetaha prawa z boku polskich świeckich i duchoŭnych uładaŭ, dyk i robicca zrazumiełym toje, što aświečany „przyjaciel“ bielaruskaha narodu ŭ wysoka demakratyčnym i tolerancyjnym orhanie polskaj demakracyi ličyć hetaje ŭświedamleńnie Bielaruskaha narodu ab jaho prawoch—„nie nieabchodnym“... Dziwa, što taki ahulny padchod i nachiŭ nacyjanalna-palicyčnych sympatyjaŭ i antypatyjaŭ krytyka achwarboŭwaje ŭsju jaho „recenziju“, zmušajučy jaho časta pierakručywać zusim jasny žmiest faktaŭ i aceniwać pastupańnie uładaŭ i polskaha hramadźianstwa nie pa ich zapraŭdnaj maralnej, relichijnaj i ŭreščie nawet hramadzka-dziaržaŭnaj wartaści, ale z boku przypadkowych zyskaŭ polskaha nacyjanalizmu...

Například, aŭtar ks. Stankiewič padaje z sumam fakt, što ślachotnaja pastanowa papieža Lawona XIII, dazwolišsja ŭwładzieńnie bielaruskich kazańniaŭ u parafijach z bielaruskim nasialeńniem, była faktyčna skasawana z przyčyny ŭporu i „naporu polskaha hramadźianstwa i duchawienstwa“...

A „demokratyčny“ krytyk, tolki što przyznaŭšy „biasspornaść nawuki i tradycyi Kaścioła“ ab rodnej mowie, nia tolki nie asudžaje polskaje hramadźianstwa za ŭpor prociŭ zahadu haławy Kaścioła, ale maje jašče „čalo“ chwalić apostalskuju stalicu za toje, što jana... pasłuchałasja polskaha hramadźianstwa i ŭstupiła jaho ŭporu i naporu, zrabieŭšysia... „bolš aściorožnaj“ u hetaj niapryjemnaj dla palakaŭ sprawie! Čiba-ž sam pan Jan Obst-z „*Dz. Wil.*“ nie napisau by tutaka lepš za doktora Krysiŭskaha!

Kab lepš acanić usiu „krytyčnuju loŭkaść“, kab nie skazać macniej, d-ra Krysiŭskaha, treba pakazać, jak sprytna wykarystywaje jon toje ciazkaje palažeńnie, jakoje stwarajecca dla aŭtara knižki ksiandza Stankiewiča, dzieła zaležnaści ad kaścielnych uładaŭ; ksiandza—aŭtara, jaki, zrazumieła, ŭ značaj mieri žwiazany i abmiazawany ŭ mahčymaści poŭna i dakładna abrysawać sapraŭdnuju rolu rožnych pradžaŭnikoŭ kaścioła ŭ ahulnym froncie polskaha hramadźianstwa proci bielaruskaj mowy ŭ światyniach katalickich, asabliwa-ž pradžaŭnikoŭ żywych i dziejučych ciapier u najwastrejšy mament hetaj baračby. Ale, žwiazany ŭ wykładańni ich *adjomnych čynaŭ*, ksiandz—aŭtar maje nastolki pačućcia abawiazku

Rudni, Pelesach, Haduciškach, Wasiunach, Pierawałcy i u inš. Pry hetym „Viln. Rytjus“ prypaminaje, što heta robicca nasuproć 23 art. konkordatu, jaki kaža, što ūsiakaja źmienia mowy ū dadatkowych nabaženstwach moža nastupić tolki na asnowie pastanowy konferencyi biskupaŭ. Urešcie taja-ż hazeta padčorkiwaje kaniečnaść źwiarnuć uwahu synodu na takaje kryŭdnaŭe dla litoŭcaŭ źjawišča, jak naznačeńnie arc. Jałbżykoŭskim litoŭskich ksiandzoŭ na biełaruskija parafii (Michajła, Gečys, Žejdys, Badziłas i inš.), a ksiandzoŭ palakoŭ na parafii litoŭskija (Malinoŭski, Šylejka, Štein, Bazewič i inš.) „My majem poŭnaje maralnaje prawa śćwierdzić, što pałažeńnie katalikoŭ litwiŭŭ u wilenskiej archidyecezi nienormalnaje“ — kančaje ūspomniennaja staćcia. U hetaj litoŭskaj biadzie my biełarusy možam ich paciešyć choć tym, što pałažeńnie biełarusau-katalikoŭ jašče horšaje.

25-lećcie litoŭskaj kniharni. 19. II. siol. hodu minula 25 hadoŭ isnawańnia litoŭskaj kniharni ū Wilni pani Šlapialisich. Adznačajuć hety dawoli redki, jak na našyja ciażkija warunki, jubilej, musimo prypomnić, što hetaja litoŭskaja kniharnia z pačatku swajho isnawańnia była adnačasna i kniharnia biełaruskaj. Kali jana paŭstała, heta znača ū 1906 h., tady ū Wilni biełaruskaj kniharni nia było i ūsie biełaruskija drukki, jakija tady ūžo ū Wilni pakrysie pačynali wychodzić, pradawała i pašyrała litoŭskaja kniharnia pani Šlapialisich. Kniharnia heta i ciapier maje niamala roznych dańniejšych, časta dawoli redkich i cikawych biełaruskich drukau. Dyk z pryčyny 25-lećcia hetaj kniharni žadajem jej daļejšaha sčastliwiejšaha raźwićcia...

Światkawańnie ūhodkau niezaležnaści Litwy. 16. II. litoŭskaje hramadźianstwa ū Wilni ūadziła ūračystaje światkawańnie 13-ych ūhodkau niezaležnaści Litwy. Ahromnaja sala „Apollo“ była pierapoŭniennaja narodom. Adkryŭ ūračystaść staršynia Wilenskaha Litoŭskaha Tymčasowaha K-tu K. Stašys, padčorkiwajuć značeńnie niezaležnaści dla kožnaha narodu. Ad Biel. Nac. K-tu witaŭ litoŭcaŭ byŭšy senatar, staršynia hetaha kamitetu, W. Bahdanowič, jaki padkreśliŭ sčyraść biełaruskich pažadawań litoŭcam, jak narodu, z jakim los zlučyŭ nas u minuščynie i

dalejšaje wyzwaleńnie jakoha jość u wialikaj miery tak-ža i našym wyzwaleńniem. Dalej witaŭ litoŭcaŭ ad Biel. Stud. Sajuzu J. Šutowič i ad Ukrainskaha Stud. Sajuzu Krachmaluk. Na prywitańni adkazaŭ staršynia litoŭskaha kamitetu, zaznačajuć wažnaść što-raz bolšaha zbližeńnia i bližejšaha sužyćcia troch bratnich narodaŭ — biełarusau, ukraincaŭ i litoŭcaŭ. Uračystaść skončyłaŭsja pryhožymi litoŭskimi śpiewami.

Z Polšcy.

Likwidacyja P.P.S-lewicy. Ministr unutraŭnych spraŭ u minułym tydni swajej pastanowaj raźwiazau palityčnuju arhanizacyju ū Polšcy h. zw. P. P. S.-lewica. Pastanowa likwidacyi P.P. S.-lewicy ūmatywawana pastanowami akružnych sudoŭ, jakija śćwierdzili ū sudowych procesach nad siabrami P.P.S.-lewicy, što hetaja arhanizacyja žjaŭlajecca kamunistyčnaj. U žwiazku z hetym u niekatorych miascoch Polšcy mnoha aryštawana kamunistaŭ.

„Zahaworščykaŭ“ na žyćcio marš. Piłsudskaha zasudził na hod wastrohu. Waršaŭski akružny sud zakončyŭ rasprawy nad „zahaworščykami“ na žyćcio Piłsudskaha i 16 h. m. wydaŭ prysud, jakim zasudziŭ troch padsudnych na adz. hod wastrohu, a dwuch apraŭdaŭ. Zasudžanyja padali apelacyju i pajšli na wolu za 3000 zł. kaŭcy.

Administracyjny padzieł. Hazety padajuć, što ūrad apracawaŭ projekt nowaha padziełu administracyjnaha polskaje dziaŭstwa. Pawodle hetaha projektu majuć być skasawany i padzieleny wajawodztwy: Bielastockaje, Nawahradzkaje, Tarnopolskaje, Stanisławoŭskaje i Kieleckaje.

Aprača hetaha, majucca być skasawany i padzieleny 30 pawietau.

Zahranieŭny handlowy bilans Polšcy. Pawodle ūradawaha padličeńnia Polšča za cely 1930 hod pradala swajho tawaru na 956 tysiać zł. mienš čym kupiła tawaraŭ z zahranicy.

Lik biezrobotnych ūsie bolšaje. Pawodle ūradawych padličeńniaŭ u Polšcy dnia 31. I. s.h. naličywalasja biezrobotnych 345.295 asob, a ū pieršym tydni lutaha lik biezrobotnych pabolišau, bo naličyli 352.431 asobaŭ.

Z zahranicy.

Niamieččyna. Ministr Trewiranus damahajecca źmieny hranic i swabody zbrajeńnia.

U Berlinie adbyŭsia kanhres konserwatyŭnaj partyi. Min. Trewiranus na hetym kanhresie skazaŭ pramowu, u jakoj wystupiŭ z damahajeniam źmieny ūschodnich hranic Niamieččyny i swabodnaha zbrajeńnia.

Ameryka zmahajecca z haspadarčym kryzysam. Prezydent Zł. Št. Huwer wydaŭ zakon, jaki apracawany senatam i palataj pradstaŭnikoŭ, u sprawie baračby z haspadarčym kryzysam. Zakon hety praznačyŭ na baračbu z haspadarčym kryzysam 90 milionaŭ dalaraŭ.

U S.S.R.R. nie chapaŭe droŭ na apał. Kamunistyčnyja ūłady ūwiali na apał kartački i zabaranili ū prywatnych kwaterach napaliwać piečy, kab susim było ciepla.

Wodhuki aryštu Taraškiewiča. Bałšawickija hazety pišuć, što kamisarjat zahranieŭnych spraŭ daručiŭ pradstaŭniku S.S.R.R. u Hdansku razśledawać sprawu aryštu Taraškiewiča.

Z Wilni.

Likwidacyja P. P. S.-lewicy i K. P. Z. B. Pa zahadu Wilenskaha prakurora ū suwiaz i likwidacyi P.P.S.-lewicy i K.P.Z.B. ū Wilni ū minułym tydni palicyja dakanala 111 rewizijaŭ i aryštawala 64 asoby. Siarod aryštawanych jość niekalki i biełarusau.

Dakanana tak-ža rewizija ū redakcyi žydoŭskaj hazety „Wilner Tog“ i aryštawany byli 2 redaktary henaje hazety, ale z rasparadžeńnia prakurora zwolnieny.

Ceny ū Wilni. Wahonnymi partyjami plicili: za 100 kg — (1q—6 pud. 10 fun.) žyta — 15.50—16.50, pšaničy — 22.00—24.00, žytnych wotrubaŭ — 12.00, pšaničnych wotrubaŭ — 15.00—16.00, jačmieniu na kašu — 15.00—16.00, jačmieniu brawarnianaha — 19.00—21.00, aŭsa — 16.00—17.50 lnianych makuchaŭ (žmychoŭ) — 28.00, slanečnikawych makuchaŭ — 22.00, čyrywonaŭ kaniušyny — 200—280, biełaj kaniušyny — 250—370, šwedzkaŭ kaniušyny — 200—220.

Za kilohram najlepšaha masła hurtam — 5.60—5.80, u detalu — 6.40—6.60, za kilo dobraha masła hurtam — 5.20—5.40, u detalu — 5.80; za 1 kilo solenaha masła hurtam — 3.40—4.00, u detalu — 4.40—4.60; za 1 kg syra hurtam 2.60—3.20, u detalu — 3.20—3.80. Jajki hurtam za kapu — 8.80—9.00, za 1 štuku ū detalu 16—17 hrošaj

praŭdy i ślachotnaści, što nie dazwalaŭe sabie pramaŭčać ab dadatnych, dobrych čynach hetych pradstaŭnikoŭ Kaścioła adnosna da biełaruskaj sprawy, značna narušajuć tym, zrazumieła, — ahułny „balans dobraha i niadobraha“ u ich pastupańni, u ich biełaruskaj palitycy, skazuć tym mimawoli prawilnuju perspektyw ūsiej sprawy i baračby. Dyk woś sprytny „krytyk“ loŭka padchopliwaje adrazu hetyja dadatnyja fakty i čyny hetych naahuł, jak wiedama kožnamu Bielarusu i kožnamu Palaku ū krai, warożych biełaruskaj sprawie, husta afarbawanyb nacyjanalizmam, kaścielnym hierarchau, dyj hetymi faktami adnabokimi lohka „pabiwaje“ aŭtara, zakidajuć jamu „supiarečnaść“ z swaimi ūłasnymi ćwierdžeńniami — ab palitycy ūcisku z boku pradstaŭnikoŭ katalickaha Kaścioła ū Polšcy proci biełaruskaj mowy...

Asabliwa niapryjemnaje maralnaje ūražańnie robiacćtyja radki, dumki i „wywady“ šanoŭnaha krytyka, u jakich jon „padličeje ahułny“ darobak mowy biełaruskaj u Kaściele, zdabyty „pry takim silnym(?) i stałym(?) padtrymańni(?) z boku kaścielnich ūladaŭ“...

Pašla ūsiaho, što skazana wyšej, hetyja padkrešlenyja nami słowy prosta bjuć pa twary „sprytam“ swajho cynizmu...

Praŭda, tut jakraz z asabliwaj kryŭdaj i akazałasia ciažkoje stanowišča ksiandza-aŭtara, jakoje ū značaj mieri začyniała jamu wusny ū prateście proci adjomnych i kryŭdnych dla biełaruskaha narodu sposabach i zahadach z boku kaścielnich ūladaŭ. Adnak treba śćwierdzić, što ū knižcy jaho na dźwiuch sotniach jaje staronak usiož pieraličana stolki faktaŭ kryŭdy dla nacyjanalna-kaścielnaj sprawy biełarusau, stolki faktaŭ represijaŭ proci nacyjanalna-kaścielnich dziejačoŭ biełaruskich u Polšcy pašla jaje ūwaskrašeńnia, što paważany krytyk prosta nia mieŭ maralnaha prawa, pieraličyŭšy ū swajej recenzii tolki fakty dadatnijsja, nia ūkrytyja ślachotna aŭtaram, kazać hetyja słowy — ab „silnym i stałym padtrymańni z boku kaścielnich ūladaŭ“... I ūžo sapraŭdny kryminałam treba ličyć karystańnie hetymi słowami ab „padtrymańni“ dla „ććwierdžeńnia“(!) byccam poŭnaha ūnutranaha biazsilla i biazpłodnaści ūsiaho hetaha kaścielnajacyjanalnaha ruchu biełaruskaha narodu. Zamiest taho, kab biezstaronna śćwierdzić ūsled za aŭta-

ram, jaki dakładna i sumlenna, chacia i wielmi strymana i dalikatna, usio-ż jasna śćwierdžaŭe jak haloŭny idejny žmieist i rezultat abitaha ū knižcy histaryčnaha biełaruskaha ruchu ū dziele, baračby za prawy rodnej mowy ū kaściele, tak i toje, što pa miery ūzrostu świedamaści narodnaj raście biazupynna i darobak jaho baračby za rodnuju mowu, nia hledziać na ūsie spraciwy, upor, ucisk, zabarony, biazpłodnyja „dazwoły“, dyplomatyčnyja i palityčnyja dowady „sympaty“ i h. d. — paważany krytyk literalna pierawiaruŭšy kata chwastom dahary, ćwierdzić, što — „nia hledziać na ūsie padtrymańnie z boku kaścielnich ūladaŭ“, — darobak biełarusau u sprawie zdabyćcia rodnej mowy ū kaściele z kožnym hodam maleŭ i, jak za časoŭ lozafata Kuncewiča, tak sama i za časoŭ arc. Jałbżykoŭskaha, polskaja mowa blizu ūsiudy wycisnuła biełaruskaju akančalna, pry hetym, zusim naturalna, „biez usialakaha naskisku zhary...“ A z hetaha ahułnaha „wywadu“ krytyka, jaki jon robić z usiaje knižki ks. Stankiewiča, prosta hałosiać na kožnaj baloncy niešta całkom adwarotanaŭe, užo sam saboj robicca i kančalny wywad, ab tym, što dla biełarusau najlepšaj i „naturalnaj“, „usim wiedamaj i zrazumiełaj“, — „tradycyjnaj“ mowaj žjaŭlajecca nia mowa rodnej biełaruskaj, ale mowa polskaja!!

Tak „čytaŭe“ i „referuje“ knižki mienšaściawych aŭtaraŭ, tak „badaje“ „sprawy narodowosciowe“ wučony i aświečany krytyk „ślachotnaha“, „biestaronnaha“, „nawukowaha“ časopisu lepšaj „demakratyčnaj“ častki polskaha hramadźianstwa, specyjalna afiarawanaha dośledam ab žyćci mienšaściaŭ u Polšcy.

Tak usimi literami, jak kažuć Francuzy, i piša paważany krytyk: „Lud (biełaruski), przywczajeny ad wiakoŭ da mowy polskaj(!), nikoli(!) źmieny jaho nie žadaŭ, ci to ab źmienie nia byŭ pytany, ci to byŭ pytany ūžo pašla źmieny, dyj to ū nialičnych wypadkach. Praŭda, pastaŭleny pierad dakananym faktam źmieny (z polskaj na biełaruskaju), źmieniu hetuju narod przyjmaŭ pieraważna pasyŭna(!) časam(!) adnosiaćsja da jaje prychilna(!), radziej procistawiać źmienie slabysja sproby spraciŭleńnia. Ale i pawarot da polskaj mowy adbywaŭsia biez usialakich chwalawańniaŭ“...

Taki wywad „krytyk“ maje čało rabić na padstawie — pazywajućsja na jaje — pracy Ks. Stankiewiča, jakaja blizu na kožnaj staroncy śćwierdžaŭe toj niačuwany entuzyjazm, z jakim narod biełaruski ūsiudy ūpiaršyniu słuchaŭ swaju rodnuju mowu ū kaściele, jak plakaŭ ad zachopleńnia, jak lubiŭ i baraniŭ swaich pawadyroŭ-pastyraŭ u ich ciažkaj pracy i ū ich časta ciažkim losie mučańnikaŭ za światuju sprawu... Hety ahułny „wywad“ krytyka z pracy, ab jakoj jon takim čynam „infarmawaŭ“ polskaje hramadźianstwa, pawinien być zasudžany sa ūsiej žorstkaściu — nia tolki z boku lohičnaha i nawukowaha, jak z hruntu fałšywy, nia majuć lohičnaj padstawy ū pracy, na jakuju pazywajecca; hety „wywad“ pawinien być asabliwa zasudžany i z punktu maralnaha, jak świedama fałšywy, jak świedama šalmujuć i kryŭdzać swajej „recenzijaj“ pracu sumlennuju i nawukowa i prasiaknutuju wysokim hramadźkanacyjanalnym ducham ślachotnaha syna swajho narodu, addanaha jamu i ducham i sercam...

Ale hety kancawy „wywad“ krytyka, wywad ab tym, što dla biełarusau polskaja mowa ū kaściele ad wiakoŭ „naturalnaj“, jaki jon, zrazumieła, znajšoŭ nia ū pracy ks. Stankiewiča, ale tolki i wyklučna ū swajej duży polskaha nacyjanalista, nabiraje asabliwaj pikantnaści, kali jaho paraŭnawać z pačatkowym ćwierdžeńniem jaho — ab „biazspornaści“ światoj kaścielnaj nawuki ab tym, što „ūsie mowy, a znaćć i mowa biełaruskaj, pawinny mieć roŭnyja prawy ū kaściele“...

My ū našym karotkim ahladzie nia wyčerpali i dziesiataj častki ūsiech „perlaŭ hetaj recenzii“. (Jość u jej, napr., i tryumfujućaje pazywańnie na znamianituju „statystyku kresawaha nasialeńnia“ — na padstawie wiedamaj pierapisi, statystyku, ab jakoj — na staronkach taho-ż časopisu pišaŭ kaliści wiedamy p. K. Srokowski, razhlad jakoha nie pakinuŭ, jak kažuć, kamienia na kamieni ad hetaj „statystyki...“) Usich ich z hetaha endekaha mora nia wylawiš... Dyk i hodzi...

Ahladčyk.

Zakładajcie hurtki Biel. Instytu Haspadarki i Kultury!

Da nas pišuć.

PIERAŠKODY Ŭ KULTURNAJ PRACY.

Markawa, Maładečanskaha paw. Naša moładź zhurtawanaja ŭ biełaruskaj arhanizacyi ŭ hurtku Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury ŭ minułyja Kalady chacieła zładzić biełaruskaje pradaŭleńnie, ale ŭłady administracyjnyja nie pazwolili.

Jašče zahadzja prad Kaladami naša moładź pačala hatowicca da biełaruskaha pradaŭleńnia. Pačali wučycca roli sceničnych tworaŭ, kupili hrym, zdabyli maski i hatowilisia da wystupleńnia na scenie. Kab być u paradku z boku praŭna-administracyjnaha, zahadzja 9. XII. 30 padali prošbu ŭ Maładečanskaje starastwa ab dazwoł na pradaŭleńnie.

Pačalasja wałakita ŭ pawiet. Chadzili raz, chadzili druhi j treci, adkaz byŭ paciašajućy — „będzie załatwiona“.

Urešcie pawiatowy administracyjny ŭrad pačaŭ trebawać farmalnaściami. Špiarša zatrebawaŭ dazwołu ad haspadara na pamieškańnie, dzie miełasja być pradaŭleńnie. Dastawili. Tady pačali trebawać, kab byli cenzurawany praz niekija inšyja ŭłady sceničnyja twory. Kali my pakazali, što na knižkach sceničnych tworaŭ, jakija my miełasja stawić i, stajać, jak byk, piačatki Maładečanskaha starastwa, abaznačajućyja pierahlad ich, nam adkazali, što hetaha mała.

My siudy, my i tudy i nidzie nijakaha tołku nie dabejšsia. Dawaj tady trebawać kankretnaha adkazu — ci tak, ci hetak. Nu i dabilisia kankretnaści, što dazwołu nam na biełaruskaje pradaŭleńnie nie daduć. A hetaha adkazu dabilisia aŭ u pieršaj paławinie miesiaca studzienia h. s. Słowam, cely miesiac chadzili ŭ starastwa z damahańniem dazwołu na biełaruskaje pradaŭleńnie i ŭ kancy pačuli, što nia možna.

Pašla hetkaj wałakity zajawili ab usim u Centr. Urad Biel. Inst. Hasp. i Kult. Staršynia Instytutu ks. Hadleŭski ŭ hetaj sprawie interwenjawaŭ u Maładečanskaha starasty, jaki abiačaŭ, što druhi raz hetak nia budzie. Pahladzim, bo ad swajho nie adkažamsia!

U hetym čaście, kali naša moładź abiwała parohi starastwa, prosiaćy dazwołu na biełaruskaje pradaŭleńnie, adbylosia ŭ nas pradaŭleńnie polskaje, sarhanizawanaje polskim wučycielstwam.

Na hetaje pradaŭleńnie dla panoŭ pajšli niekatoryja i našyja biełarusy. Ale jany tam tak „wyhaścilisia“, što pašla hetaha jašče čwiardziejšymi stali ŭ baračbie za swajo rodnaje.

Nie zwažajućy na takija i inšaha rodu pieraškody, naša moładź biełaruskaje sprawy nie adraklasia i nie adračecca. Nie takoj, dyk inšaj darohaj budzie pašyracca i pahlyblacca ŭ nas biełaruskaja šwiedamašć, a z jeju i narodnaja kultura.

Dok. Č.

CI NIA LEPSZ WOLNY ČAS WYKARYSTAĆ DLA PRAŠWIETY ČYM MARNAWAĆ NA PUŚCIAČYNU?

Kazioŭščyna, Pastaŭskaha paw. Jak wiedama, zimoj sialanie majuć bolš wolnaha času, čym letam, wosieniaj abo wiasnoj.

U hety wolny zimowy čas žbjarucca našy wiaskoŭcy ŭ adnu chatu i „chłopajuć“ kartami ab stoł u „waza“ ci „kazu“. Nadaješć ihra ŭ „pustuju“, dawaj ihrać u „azartnuju“. Pačynać dabirać „21“, kab było „ačko“ i za heta płaciać adzin druhomu papiarosami, abo siernikami.

Bywaje tak „zajaducca“ ihroj, što sprawialiašć ihry wyrašajuć kułakami, abo i kalkami pa kaŭniery. Adzin raz było takaje zdareńnie, što jak pačali „raźbiracca“ pakami, chto praŭ, a chto winawat, dyk slabiejšy fizyčna paklikaŭ u swaju abaronu ŭłasnyja nohi i dawaj drała aŭ u susiedniuju wiosku, a druhi na „pary swaich“ z kijkom u rukach za im, kab „dakazać“, što ŭ ihry ŭ „ačko“ byŭ praŭ jon.

Hramadzianie, śmiešna heta i stydna! Dakul u nas budzie panawać ciemra? Ci nia lepš było-b wypisać swaju rodnuju hazetu, zdabycca na dobruju ŭ rodnaj mowie knižku i sabraŭšysia hetak sama pačytać dy pahawaryć ab karysnych sprawach? Braty, dawoli marnawać čas, a śmiašć siabie i być paśmiejšyščam dla swaich dzieciej. Para adwykać ad blaznoty!

Wypisywajcie swaju rodnuju biełaruskuju hazetu, a jana was nawučyć, čym treba zaniacca ŭ wolny ad pracy čas.

Sielanin.

Usiačyna.

Awiečka kaštuje tolki adzin złoty. Haspadarčy kryzys niamikaserna rujnuje padstawy zieml. haspadarki i ŭ Australii. Z pryčyny ŭpadku cany na wołnu i miasa, aŭstralijskija awiečki tak paŭnieli, što ciapiet tam možna kupić awiečku za adzin polski złoty, za jakuju ŭpierad treba było zapłacić 50 abo 70 złotych.

Dżuma na rasiejska-perskim pahraničy. Maskoŭskija hazety padajuć, što na bałšawicka-perskim pahraničy pačala šyrycca epidemija dżumy. Da hetaha

času ad hetaj strašnoj chwaroby pamiorła 22 asoby. Sawieckija ŭłady bajacca, što dżuma pašyrycca na Kaŭkaz.

Zaščepy prociŭ kataru. Našy ludzi katar nie ŭwažajuć nawat i za chwarobu, a lačycca ad jaho dyk niochto nia dumaje. Tymčasam wučonyja daktary lamajuć sabie hałowy, kab dakładna paznać zarazku kataru i znajšći sposab ad jaho baranicca. Amerykanski prof. Pfajfer niadaŭna pračytaŭ referat u Njujorskim biolohičnym tawarystwie ab tym, jak jon adkryŭ bakcyl (zarazku) kataru. Hety самы profesar znajšoŭ trk-ža i sposab lačeńnia kataru—prociŭ kataruju syrawatku, jakaja wielmi skora lečyć chwaraha na katar i robić arhanizm čławieka na zaŭsiody adpornym ad kataru.

Maje 2.600 dalarau i kryčyć, što jon hałodny. Rasiejskaja hazeta „Ruń“, jakaja wychodzić u Berlinie, padaje, što ŭ N. Jorku ŭ Amercy, u čaście demanstracyi biezrobotnych i hałodnych, jakija wykrykiwali „choćam chleba, my hałodnyja, bylo aryštawana z taŭpy demonstrantaŭ niekalki kamunistau. Miż inšymi aryštawany i rasiejski kamunist Bohosławaŭ. U Bohosławawa padčas rewizli znajšli 2.600 dalarau, da jakich jon pryznaŭsia, što hetyja hrošy jaho ŭłasnyja. Tady ŭradawy pradaŭnik žwiarnuŭsia da demanstrantaŭ z prapanowaj, što kali chto choča kamunistyčnaha ščaścia, dyk niachaj jedzie ŭ Rasieju i tam pażywie, a za darohu 10 asob tudy i nazad zapłacić amerykanski ŭrad. Z pasiarod demanstrantaŭ nie znajšoŭsia aniwodnaha achwoтника pajechać u krainu kamunistyčnaha panawańnia, kab paprabawać rajskeha žyćcia „apiakunoŭ“ pracownych masaŭ.

Naša pošta.

J. Jakimowič. Parawuju lnianuju firmu zakarčcie prakuroru pry Wilenskim akružnym sudzie. U žaławie da prakurora padajcie dakładny adras firmy i apišcie ŭsie jaje ašukanstwy damahajućysia zwaroŭ ad firmy swajej straty. Hazety Wam nia spyniali i zaŭsiady pasyłajem akuramna. Damahajciesia na poście. Karespandencyju atrymali, dziakujem, karystajem, pišycie bolš.

Mosiewič. Ant. Hazetu Wam pasyłajem. Warunki płaty za hazetu napisany ŭ hazecie. Pišycie ŭ hazetu, što kala was čuwać.

Pnieŭskamu Baz. Hazetu pasyłajem. Waš adras u redakcyju „Šlachy Moładzi“ pieradali. Pišycie ab žyćci ŭ wašaj staroncy.

Ściapulonku. „Strašny sud“ narodny twor atrymali. Pastarajemsia, kab dzie-niebudz wydrukawać. Čarwiko wu ŭ Estonii. Atrymali, dziakujem, karystajem, pišycie ab žyćci biełarusau u Estonii.

Mikałaju Wincukiewiču z Ochonewa, Nawahradzkaha paw. Wincukiewiču na Biełarusi aprača Was jość tak-ža jašče nie adzin. Praŭda, što Wy nie rabili nijakich zapytańniaŭ u nas, dyk my Wam u „našaj poście“ i nie adkazwali. Adkaz u Nr 6 „B. K.“ byŭ nie Wam, a našamu padpišcyku. Ab tym, što Wy nia majecie ničoha supolnaha, jak z „sanacyjaj“ tak i z „chadecyjaj“ dumajem, što nikoha nia cikawić. Hazety darma nie pasyłajem. Wam hazetu pasyłać budziem i čakajem padpisnoy płaty.

Chudnickamu. Karespandencyju atrymali, dziakujem, wykarystajem. Pišycie bolš.

Hrošy atrymali ad: K. Romaški, J. Gana, A. Šajko pa 4 zł. Dziakujem, premiju i hazetu pasyłajem. Ad G. Gana i E. Padhajskeha pa 2 zł., J. Pietuško 1 zł., i I. B. 10 zł. Dziakujem, hazetu pasyłajem.

Instrukcyi

Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.

3. Jak adkrywać Biełaruski Narodny Dom?

Biełaruski Narodny Dom mohuć arhanizawać hurtki i addzieły wykonywajućy takija farmalnaści, jak i pry adčynieńni biblijateki-čytalni.

U Narodnym Domie moža być adkryta biblijateka-čytalnia (treba pasłać tolki zajawu da starasty), arhanizawany spektakli, koncerty, lekcyi, dyskusii i tawaryskija hulni.

4. Jak adkrywać kniharni?

Kali-b hurtok mieŭ, abo moh sabrać adpawiedny lik hrošaŭ, to pažadana było-b, kab jon adkryŭ kniharniu razam z kramaj piśmiennych pryładaŭ.

Ab pastanowie hurtka ŭ hetaj sprawie treba pawiedamić starastwa. Pawiedamleńnie moža być napisana ŭ takoj samaj formie, jak wyšej padadziennaja pawiedamleńni ab čytalni i biblijatecy. (Hladzi wyšej).

Kali da dwuch tydniaŭ nia budzie nijakaha adkazu, abo prydzie pryčilny adkaz, tady hurtok pawinien wykupić patent u skarbowaj uprawie, zakupić knihi ŭ Wilni (adras kniharni Ludwisarska 1, „Pahonia“) i adkrywać kniharniu. U kniharni možna pradawać i hazety. Za inšymi infarmacyjami ŭ hetaj sprawie treba žwiartacca ŭ Centr. Urad.

UWAHA: Kniharni treba zakładać tolki ŭ miastečkach i bolšych wioskach.

5. Jak arhanizawać lekcyi, dyskusyi

Kali na miescy, abo niedaloka jość intelihentnyja biełaruskija siły i adpawiednaja kwatara, wielmi pažadana, kab hurtok pastaraŭsia zładzić peryodyčna lekcyi. Z hetaj metaj hurtok

zapašaje adpawiednaha lektara i wiadzieć z im hutarki ab pračytańni lekcyi na tuju ci inšuju temu. Temy mohuć być usialakija, adnak najbolš pažadany z takich halin:

1. Ab ziemiarnobstwie, aharodnictwie, sadawodztwie, pčalarstwie, małačarniach, ab stasaŭni ŭstuchnaha hnoju i jaho karyści (tut patrebień ahranom).

2. Ab ludowym promysle i mastactwie.

3. Ab kooperacyi spażywieckaj, kredytowaj (pawiernaj) i wytworčaj.

4. Ab biełaruskaj literatury, ab historyi i hieohrafii Biełarusi i inš.

Kali znojdziecca mahčymašć pračytać lekcyju na wybranuju temu, tady ŭrad hurtka žwiartajacca ŭ starastwa za dazwołam. Zajawa moža być napisana tak:

B. I. H. i K.
Hurtok u.....
Dn..... 193...h.
Nr.....

U Starastwa.....pawietu.....

Asnoŭwajućysia na § 4-i statutu T-wa Biełaruski Instytut Haspadarki i Kultury hetym majem honar wietliwa prasić ab wydańni dazwołu na arhanizacyju lekcyi ŭ biełaruskaj mowie na temu (tut treba napisać tuju temu, na jakuju lekcyja budzie pračytana, napr. značeńnie kooperacyi) u kwatery hr..... u wioscy..... dnia..... miesiaca 193... hodu. Lekcyju pračytaje hr..... (padać prożwišča i imia lektara) z wioski..... wol.

Ŭwachod na lekcyju biaspłatny (abo ŭwachod na lekcyju płatny pa 50 hr. ad asoby; dachod pojdzie na mety Instytutu).

Adkaznašć za lekcyju biare na siabie staršynia uradu hurtka hr.....
Staršynia Uradu Hurtka.....
Sekretar Ur. Hurtka.....

Zajawa papolsku:

Do Starostwa pow.....

Powołując się na § 4-i statutu T-wa Biełaruski Instytut Gospodarki i Kultury niniejszym mamy zaszczyt uprzejmie prosić o wydanie zezwolenia na urządzenie odczytu w języku białoruskim na temat: „Znaczenie kooperacji“ w lokalu p..... we wsi..... w dniu..... miesiąca..... roku..... o godz.....

Odczyt wygłosi p..... (padać prożwišča lektara, ze wsi..... gm.....

Wstęp na odczyt bezpłatny (abo: płatny po 50 gr. od osoby; dochód przeznacz się na cele Instytutu).

Odpowiedzialność za odczyt bierze na siebie prezes Zarządu Koła p.....

Prezes Zarządu Koła.....
Sekretarz Zarządu Koła.....

Dn..... 193.....
Nr.....

Kali-b lekcyja adbywałaŭsia ŭ kwatery Hurtka i na joj byli tolki zaprošanyja siabry Hurtka, to tady nja treba prasić dazwołu, ale napisać u palicyju pawiedamleńnie, što adbudzićlecca lekcyja, a dalej u pawiedamleńni treba napisać tak, jak u wyšej padanaj zajawie ab dazwole. Adnak, kab nia było nijakaj zaminki, lepš prasić dazwołu.

Kali-b nia było miascowych sił dla čytańnia lekcyi, to urad hurtka zahadzja moža žwiarnucca ŭ Centralu i prasić wysyłki lektara. Tady ŭžo Centrala ad siabie prasić dazwołu na lekcyju, tolki hurtok pawinien pawiedamić Centralu, dzie i kali maje adbycca lekcyja.

Ŭlada, jakaja daje dazwoł, maje prawa zadać padaćy joj u skaročanym wyhladzie prawowaŭ i lekcyjaŭ, zatym, prosiaćy dazwołu na lekcyju, treba padać plan, a jašče lepš—skaročany žmieist lekcyi. Hety plan moža być padany na tym samym arkušy papiery, na jakim prosicca dazwołu.